



W PIĄTEK DNIA 12. WRZESNIA ROKU 1783

Z Wilna dnia 12. Września

Dzwony tutejszych Kościółów ogłosiły Śmierć Jeymci Pani Urszuli z Morikonich Kościałkowskiej Stolicowej Wilkomirskiej, Szambellanowej, która SS. Sakramentami opatrzona dnia 1. tego miesiąca w Dobrach swoich Polepie zwanych świat ten pożegnała.

Z Londynu dnia 1. Sierpnia

W przeszłą sobotę, Xiążę Wilhelm Henryk, trzeci Syn Królestwa Jchmciow, wyjechał z tutejszey Stolicy, i przybył do Szpitalu morskiego do *Greenwich*, gdzie był przyjmowany od *Hugh Pallisera*, tamecznego Gubernatora. Obeyrzawszy tam różne części tego wspaniałego Funduszu, puścił się tenże



Królewic w dalszą podróż, na statku nazwanym *Xieźna Augusta*, do Niemiec, do miasta *Stade*. Za powrotem tu zstąpił, w jednym lub dwóch lociach; będzie uczyniony Porucznikiem morskim, ażeby tym sposobem powoli szedł do najwyższych stopniów służby morskiej. Tym czasem, ma on już w narodzie wielki szacunek dobroci swego serca i rozumu. Pokazała się ona w kilku okolicznościach z nie małym jego honorem, a mianowicie w okoliczności następującej. Przechadzaiąc się raz, dwa temu tygodnie, w *Windfor*, z Królestwem Jhmé i Familią Królewską; w posród wielkiego nacisku ludu, postrzegł tam jednego Officera z służby morskiej: pobiegł więc wnet do niego, uścił go, i prezentował go zaraz Królowi Jmci, Oycu swemu, mówiąc te słowa: *Ten mój Officer, Najjaśniejszy Panie, był Porucznikiem na tym samym okręcie, na którym i ja służyłem: ma on żonę, troje dzieci, a tylko bierze trzy Szelingi na dzień. Prezentuję go W. K. Mci, jako mego przyjaciela.*

Dnia wczorayszego, Kompania *Indyjska* odebrała przez *Konstantynopol* listy z *Bassory*, donoszące, iak slychać, że wojsko *Angielskie* wysłane z *Euro-py*, i wysadzone na brzegu *Malabarckim*, pod Komendą Generała *Mathews*, zabrało cały kraj *Bidenoura* i z jego Stolicą; dla której straty *Tippou-Saib*, syn *Hyder-Alego*, miał wyniszczyć z kraju *Carnatic*, gdzie miał Teatrum wojenne, i iść na ratunek swoich własnych krajów. Wszakże ani Dwór, ani Kompania, nic ielsego o tak ważnej nowinie nie ogłosiły.

Z Londynu dnia 8. Sierpnia

Chodzi tu poręku i ma być prawdziwy stan dochodów rocznych Królestw Europejskich redukowany na Szterlingi, a ten jest następujący: *Wielka-Brytania* 15,000,000. *Irlandya* 1,000,000. *Francya* 16,000,000. *Hiszpania* 9,000,000. *Portugalia* 5,400,000. *Sardynia* 1,500,000. *Neapol* 1,800,000. *Turecja* 8,900,000. *Austryja* 7,000,000. *Prusy* 4,000,000. *Polska* 500,000. *Rossya* 5,000,000. *Szwecya* 2,900,000. *Dania* 2,000,000. *Holandya* 5,000,000.



*Z Wersalu dnia 31. Lipca.*

Cesarz Jmć, dalsiż ostateczne od siebie iak najmocniejszy zapewnienia, że nie myśli zaczynać wojny: z czego obiecuia tu sobie, że pogodzenie *Rossyi z Portą*, nie będzie miało wielkich trudności. Jeżeli to do skutku przyjdzie; Minister *Francański de Vergeennes*, nabędzie nowej chwały, za powtórne zaspokoienie wojny w *Europie*, która miała się zająć od *Wschodu i Północy*.

*Z Paryża dnia 2. Sierpnia.*

Dnia 24. Lipca przybiegli do Dworu Kuryer, przysłany od Hrabi *Hektora*, Komendanta Portu *Brestńskiego*, i przyniósł świadectwa od wszystkich Officerów Eskadry Hrabi *de Grasse*, złożone przed wyznaczonemi na to Komisarzami od Króla Jmci: z czego spodziewamy się, że wkrótce dowiemy się, którzy z Officerów naszych przewinili w sławnej owej naszej przegranej morskiej bitwie, dnia 12. Kwietnia roku przeszłego.

Już jest rzecz pewna, że miasto *l' Orient* będzie portem wolnym, i że przytym wszystkie okręty przychodzące

z *Indyi*, nie będą mogły gdzie indziej towarów swoich składać, iak w tymże porcie. To Dworu postanowienie, uczyniło miasto bardzo bogatym, mianowicie przez mnostwo statków *Amerykańskich*, które tam zawilać będą; i nie tylko samo miasto, ale i cała ta część Prowincyi *Bretanii*, znacznie wzbogaci się.

*Z Wersalu dnia 2. Sierpnia.*

Minister *Rossyjski* podał Dworkowi naszemu d. 23. Lipca Manifest Imperatorowej Jeymci *Rossyjskiej* względem *Krymu*, który też Monarchini w moc swą zabiera.

*Z Paryża dnia 5. Sierpnia.*

Mieliśmy tu od 3. dni nieznośne upały, co można miarkować z tego, że *Thermometr*, dnia zawczorajszego i wczorajszego, stało na 30. stopni gradusie, bardzo blisko dochodzącym do owego gorąca w roku 1753. iakiego nigdy *Paryż* nie miał w wieku terażniejszym. Burza nawet wielka, która tu była dnia 3. po południu, i trwała cały wieczór i przez część nocy, nie mogła należycie ochłodzić powietrza.



*Z Leydy dnia 2. Sierpnia. Dunes) potwierdza się iefzcze przez listy piśane z Kopenhagi, które donofzą,, że ieden okręt, „ przybyły dnia 9. Lipca do „ Helsingör, oznaymił tam, iż „ Flota Rossyjska złożona z 10. „ okrętów szeregowych i z 5. „ Fregat, popłynęła z Cronstadt „ na morze Szrodziemne.,*

### DONIESINIE z WILNA

W Drukarni tuteyszey J. K. Mci nayduią się Księgi następujące. 1. *Trwałość Królestw albo ich smutny upadek przez X. Maichrowicza Tom IV.* 2. *Tacita tom czwarty niedawno z druku wyszły.* 3. *Missya Apostolska albo Kazania Missyjne przez X. Fabianiego Kanonika Kaliskiego Tom III.* 4. *Prawa z statutu W. X. L.*

### DONIESIENIE z KROLEWCA

*Sławny Gabinet Historji Naturalney, czyli zbior rzeczy naycieńszych w Naturze, Kunstach i w Starożytności, należący do J. P. Fryderika Saturgusa Konsyliarza Komercyalnego i Negocyanta tuteyszego, podług zaszeley na dniu 22. Maja w Roku terażniejszym między nim i Interessantami umowy w przytomności Deputata Komercyalnego Kollegium J. K. Mci Pruskiego plus offerenti przedany będzie. Termin zaś do tego iedyny i szczegulny wyznaczony jest na dniu 27. Pazdziernika w roku terażniejszym, o godzinie wtórey z południa w ogrodzie Saturgusowskim, w którym się ten Gabinet znajduje. Specyfikacya drukowana, czyli opisanie tego Gabinetu tu w Królewcu u Komisarza Sprawiedliwosci J. P. Dalkowskiego, w Berlinie zaś, w Hamburgu, Warszawie, w Wilnie i w Grodnie u Direktorow Gazet tamecznych znajdować się będzie. Dan w Królewcu dnia 9. Lipca 1783.*



## S U P L E M E N T

## DO GAZET WILENSKICH

w PIĄTEK DNIA 12. WRZESNIA ROKU 1783.



Z Trypolu w Barbaryi dnia 15. Maia. Bey nasz już od miejsca po kraiu swoim maszeruje, z wojskiem złożonym z 5. blisko tysięcy ludzi, dla wybierania podatków, i uśmierzania buntujących się. Wyprawa ta dobrze mu się powiodła do tego czasu; i każdy z obywatelów chętnie mu iaki prezent ofiarował, przy jego odjeździe. Konsulowie także *Europejscy*, wiedząc zwyczaj krajów *Wschodnich*, poszli za tym przykładem, ofiarując mu, albo jaką bogatą sztukę aksamitu, albo inny iaki kosztowny podarunek. Dnia 18. Kwietnia, gdy on stanął obozem o 6. godzin drogi od miasta, wszyscy ci konsulowie udali się do niego z powinszowaniem, naleyplej w tej okoliczności Bey się

obszedł z Panem *Warnsmann*, Konsulem *Hollenderskim*, któremu kazał wystawić wspaniały namiot naprzeciwko swego!

Z Carogrodu dnia 3. Lipca

W pośrodek niepewności co do pokoju i wojny, zawarcie Traktatu handlowego, byłoby pewnym dowodem za myśłów spokojnych między Państwami traktującemi, gdyby w samym czasie podpisania tegoż Traktatu, nieprzysłała tu wiadomość, że wojsko *Rossyjskie* wzięło w swoją moc Państwo *Krymskie*, na mocy uczynionej rezygnacyi od *Hasan Sahin Guera*i. Tym czasem jednak wszczęte świeżo na tej Półwyspie powietrze, iako też i po innych Prowincjach Państwa *Ottomańskiego*, niedopuszcilo Reymentom *Ros-*



*syiskim* na niey się rozszerzać; i po kilku mieyscach, komunikacyą sobie przecięły. W Miastach *Kertcz* i *Sjenikale* postanowiono, iak upewniaią, popalić wszystkie domy, a na tym mieyscu chorych pod namiotami postawić; gdyż prawie we wszystkich wsiach *Krymu* panuje morowa zaraza. Tu nawet w naszej Stolicy, na samym Przedmieściu *Pera*, wielkie barzo czyni szkody; i ieższe dowiadujemy się, że poczowszy ztąd, aż do *Alepu*, żadney nie masz wioseczki, któraby od tey plagi była uwolniona.

Tym czasem *Rossya* iuż odbiera zyski z swego nowego Traktatu handlu: naywiększą ze wszystkich dla niey w tym korzyścią iest, że zniesione są dla niey wszystkie *Monopolia* lub kompanie uprzywileiowane, które tu były. Kompania tuteyszych kupcow płócien-nych, zyskiwała tu blisko sta od sta na swoich towarach, przedaiąc w sklepach po 11. piastrow iedną *Pikę*, którą od *Anglikow* po 6. piastrow kupowała. Wszakże naywięcey szkodować będzie kompania

żelazem handlujących, przez to zniesienie swego przywileju, która po większey części z samych *Turkow* była złożona. Nie zadługo po podpisaniu Traktatu handlowego, przywieziono tu znaczną kwotę żelaza z *Taganroku*, dla Domu kupieckiego *Rossyjskiego*, będącego w tey Stolicy, pod imieniem *Sidney, James*, i kompanii *Ten Dom* gdy zniżył zaraz cenę żelaza; wchodzący do tego handlu kupcy i rzemieślnicy, zbuntowali się wnet przy pomocy kilku *Janczarow*, i pociągneli do więzienia tych, którzy żelazo tanio sprzedawali: Wszakże na przekładania Ministra *Rossyjskiego*, wziętych do więzienia zaraz uwolniono; a dowodźcom gwałtu powiedzieć kazano, że za drugi taki postępek głową będą karani.

Chwianie się *Porty* względem czynienia dalszych krokow o Państwo *Krymskie*, daie także czas woysku *Rossyjskiemu* do coraz większego tam umacniania się W *Golfie Cherchona* między *Balaklawą* i *Kosloffem*, wybudowano ieden warztałt, z którego niezadługo wyni-



dzie na morze okręt ieden *Ros-  
syjski* od 74. armat. Port, w  
którym ten warsztat iest wysta-  
wiony, nazywają *Acharski*,  
ieden z najlepszych Portów  
*Krymskich*, i leży o 3. mile od Re-  
zydencyi Hana *Baciefaray*, mię-  
dzy barzo pięknemi lasami de-  
bowemi, gdzie pełno iest drzewa  
potrzebnego do żeglugi. W  
tym samym miejscu rezyduje  
Amirał *Kłakotczoff*, mający  
Komendę nad Flotą *Azowską*.

Nie przestaie i *Porta* z swo-  
iey strony gotować się do  
woyny: z 7. okrętów, które  
w tych dniach wyszły na *Mo-  
rze Czarne*, dwa popłynęły dla  
wyczyszczenia Portu *Tschen-  
gone Eskelesę*; inne dwa udały-  
się po miedź do *Trebisyonu*, ie-  
den po drzewo do budowy do  
*Sinope*; a dwa do *Akermanu* po  
zboże.

Przyjechał tu Pan *de Heyden-  
stam* w charakterze Ministra od  
Dworu *Szwedzkiego*: będąc w  
*Smirnie* zaślubił sobie córkę  
Pana *de Hochepe* Konsula *Hol-  
landerskiego*.

Z *Sztokholmu* dnia 11. Lipca

Dnia zawczorajszego o go-  
dzinie 4. zrana, Monarcha nasz,  
w doskonałym zdrowiu, miano-

wicie co do złamania lewey  
ręki, powrócił morzem z tey  
podróży, którą odprawował  
do *Finlandyi*. O południu, udał  
się razem z Królową Jeymcią,  
z Senatorami, i z całym Dwo-  
rem, do Kaplicy Zamkowej,  
gdzie śpiewane było *Te DEUM  
Laudamus*, na podziękowanie  
P. BOGU za szczęśliwy po-  
wrot i przywrócenie zdrowia.  
Przy końcu Nabożeństwa, Se-  
nator Baron *Karol Sparre*, Gu-  
bernator tuteyszey Stolicy, opo-  
wiedział Królowi Jmci to po-  
stawienie, które uczyniło  
miało *Sztokholm*, dla uwie-  
cznienia pamiątki zachowania  
Króla Jmci przy zdrowiu, na-  
znaczając Summę 72,000. Ta-  
lerów miedzianych, czyli 4,000.  
Rixtalerów na wieczne utrzy-  
mywanie w Szpitalu Królew-  
skim kilku łóżek, dla lecze-  
nia darmo tych, którzyby ma-  
jąc ręce lub nogi złamane,  
chcieli tam być leczonemi.  
Przyiósł miłe Król Jmci to po-  
stawienie, i przydał jeszcze  
to swoje żądanie, aby te Ło-  
żka nazwane były *Łóżkami de  
Loulais*, z przyczyny, iż ten  
przypadek, który miał Król  
Jmci w złamaniu ręki, przytra-



fił się w obozie *de Loulais* nie-  
daleko miasta *Tavafterhus*.

Co się tycze widzenia się  
Monarchy naszego z Imperato-  
rową *Rossyjską*, nic więcej o tym  
nie wiemy, iak tylko to, że przy-  
tymże widzeniu się, były roz-  
maite rozrywki; gdyż Impe-  
ratorowa Jeymć kazała była  
wczesnie wystawić w mieście  
*Fridericks Ham* Pałac na przedce  
drewniany, bogato ozdobiony,  
i razem Teatrum, na którym  
grali Aktorowie *Francuscy*.

*Z Petersburga dnia 31. Lipca*

Dwór nasz podał do wiado-  
mości publiczney opisanie po-  
dróży do *Finlandyi*, i widze-  
nia się Imperatorowej Jeymci  
z Królem Jmcią *Szweckim* w  
*Fridericks Ham*. Pierwszy no-  
cleg Imperatorowa Jeymć mia-  
ła dnia 26. Czerwca w *Osinowa-  
ia Rostscha* w pałacu Cesar skim,  
drugi w *Wiburgu*, a trzeciego  
dnia, to jest, 28. Czerwca, o go-  
dzinie 9. wieczorem, przyby-  
ła do *Fridericks Ham*; gdzie tak  
iak i w *Wiburgu*, witana była  
biciem z armat, i dzwonie-  
niem we wszystkie dzwony; i  
wieczorem też miasta były il-  
luminowane. Dnia 29. o go-

dzinie 7. w wieczor, ogłoszono  
przybycie Króla Jmci *Szwe-  
ckiego*, pod imieniem *Hrabi Go-  
ckiego*. W krótsze potym ten  
Gość oddał wizytę Imperato-  
rowey Jeymci, i iadł z nią ko-  
lacyą mając oraz przy sobie,  
*Hrabie de Kreutz* najpierwszego  
swego Ministra, Koniuszego  
*d'Essen*, Marszałka *Taube*, i  
Szambelana *d'Ahlefeld*. Dnia 30.  
Duchowieństwo i Szlachta  
*Szwecka*, ziechawszy z zagrani-  
cy dla przywitania Imperatoro-  
wey Jeymci, miały honor być  
przypuszczonemi do pocało-  
wania ręki. Tegoż dnia około  
południa, *Hrabia Gocki* iadł obiad  
u Imperatorowej Jeymci, i  
powrócił potym do swojej re-  
zydencyi. O godzinie 5. wie-  
czorem, był znówu tenże Gość  
u Dworu, i wpuszczony  
do Appartamentow wewnę-  
trznych Imperatorowej Jey-  
mości, miał z nią konferencyą  
do godziny blisko siódmej.  
Na ten czas Imperatorowa  
Jeymć i Król Jmć, wszedszy  
do Sali Audyencyonalney, by-  
li tam przytomnemi zebrany  
licznie dystryngwowanym oso-  
bom, grom &c.